

**Maciej Dymkowski (2003).** *Wprowadzenie do psychologii historycznej*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, ss. 173

Książka prezentuje nową dziedzinę – psychologię historyczną. M. Dymkowski rozpoczyna książkę, składającą się z pięciu rozdziałów, od wyjaśnienia na czym polegają związki psychologii i historii. Prezentuje podstawy dotychczasowych wzajemnych uprzedzeń i podkreśla potrzebę współpracy. Dotychczasowy rozwój tradycyjnej psychohistorii widzi w ciemnych barwach. Psycholog opiera się na dorobku swoich poprzedników, cytując fragmenty ich dzieł, nie wglębiając się w analizę dokumentów w sensie historycznym. Dla historyka systematyczny, powolny rozwój psychologii bez wielkich zdarzeń nie jest atrakcyjnym tematem badań. M. Dymkowski widzi impulsy rozwojowe psychologii historycznej w rozwoju kognitywnego nurtu psychologii. Zastanawia się nad wizerunkiem roli jednostki w dziejach i aspiracjami psychologii historycznej. Próbuje określić zakres, funkcje i zadania psychologii historycznej oraz jej relacje z dziedzinami pokrewnymi. Namawia do współpracy przedstawicieli innych dziedzin, twierdząc że „kooperacja wymaga wyrzeczeń, ale też przynosi obopólne korzyści”. M. Dymkowski analizuje i porównuje aparat badawczy historii i psychologii. Rozumie on psychologię historyczną jako dziedzinę psychologii stosowanej wspomagającej historię, a jako jeden z celów psychologii historycznej określa konstruowanie schematów wyjaśniających zachowanie.

Autor rozważa przydatność historii dla rozwoju teorii psychologicznych. Zwraca uwagę na historyczną zmienność psychologicznego funkcjonowania człowieka. Prezentuje podstawowe tematy i zakres sporów wokół historycznej ogólności pojęć i teorii psychologicznych. Proponuje w ogólnym nurcie rozwoju teorii psychologicznych wspomaganie rozwoju historiografii. Psychologia historyczna nie ustala procesów opisujących specyficzne prawidłowości. Określa raczej zakres czasoprzestrzennego obowiązywania pojęć i teorii psychologicznych. M. Dymkowski uważa, że korzystanie z teorii psychologicznych może bardzo pomóc w wyjaśnianiu historycznym. Jako przykład historyczny analizuje przyczyny i skutki średniowiecznych krucjat. Próbuje wyjaśnić, czy złudzenia podzielane przez krzyżowców pozwalają wyjaśnić fenomen krucjat. Twierdzi, że wyjaśnienie przybliży zrozumienie. Znacząca antropologii kulturowej A. Kroeber (2002), który używał aparatu naukowego historii i psychologii pisze: „Zasadniczą cechą podejścia historycznego jako metody naukowej widzę w integracji zjawisk w ramach stale poszerzanego kontekstu, z zachowaniem możliwie największej jakościowej organizacji zjawisk, z którymi mamy do czynienia, zamiast ich analitycznego rozczłonkowania. Kontekst oznacza umiejscowienie zjawisk w przestrzeni i czasie, a zatem jeśli zasób wiedzy na to pozwala, w określonej sekwencji. Uważam jednak specyfikę narracji raczej za kwestię uboczną, a nie podstawową dla metody historycznej w szerszym znaczeniu. Ujawnienie jakości i wzoru organizacyjnego wydaje się o wiele ważniejsze”. Podobnie jak E. Husserl w stosunku do lo-

giki (Kołakowski, 2003)<sup>1</sup>, tak i M. Dymkowski wskazuje na manowce psychologizmu w stosunku do historii. Sporo miejsca poświęca *posiłkowaniu historii*: tworzenie narracji historycznej na podstawie źródeł historycznych oraz czerpanie informacji ze źródeł historycznych w świetle wiedzy o ich twórcach. Wyjaśnia przyczynowe posiłkowanie historii. Podaje psychobiografię jako przykład odwoływania się do psychologii w narracji historycznej. Sięga do problemów biografistyki historycznej próbując dociec, czy Hitler i Stalin byli paranoikami. Według niego to, że Stalin miał trudne dzieciństwo i okrutnego ojca nie wyjaśnia jeszcze dlaczego uzyskał tak wielki wpływ na władzę w Rosji. Hitler był postrzegany przez Niemców jako efektywny terapeuta. M. Dymkowski komentuje koncepcje przebiegu całego życia oraz metody ich badania. Wskazuje na kłopoty ze „zhistoryzowaniem” metod, pojęć i teorii psychologicznych. Próbuje określić warunki, w których badania historyczne wymagają odwołań do psychologii. Historycy zwykle w jakimś stopniu uwzględniali zachowanie osób. Zdaniem A. Kroebera „Wprowadzenie do antropologii pojęcia zachowania, które najpierw rozwinęło się jako uzupełnienie pojęciowe w toku wewnętrznej emancypacji czy doskonalenia psychologii, wynikało z zupełnie odmiennych motywów i dlatego było dla mnie raczej bez znaczenia. Historycy co prawda zawsze mieli do czynienia z zachowaniem, opisując jednostki ludzkie lub wydarzenia, podobnie jak zajmowali się *implicite* kulturą analizując instytucje”. M. Dymkowski podejmuje dyskusję na temat psychologii deformacji poznania historycznego. Wskazuje na ideologiczne uwarunkowania stroniczo-

ści narracji historycznej. Zwraca uwagę na nadużywanie tez o nieuchronności zdarzeń historycznych i traktowanie złudzeń jako wyznaczników dziejów lub jako rezultatów myślenia dziejopisów. Daje przyczynki do zagadnienia osobowościowych uwarunkowań iluzji historyków. W świetle psychologii społecznej ważnym motorem historycznego procesu są podziały międzyludzkie. M. Dymkowski wykazuje, że coraz pełniejsze wyjaśnianie historyczne powinno brać pod uwagę zmienne i konteksty zachowania o *stricte* psychologicznym charakterze.

Książka zawiera słownik podstawowych terminów i wykaz literatury. Jest to pierwsza w polskiej literaturze psychologicznej i historycznej praca przedstawiająca znaczenie współpracy psychologów i historyków. Ma więc znaczenie w sensie inicjowania dyskusji na ten temat.

Kazimierz Wieczorkowski

#### LITERATURA CYTOWANA

- Kołodkowski, L. (2003). *Husserl i poszukiwanie pewności* (s. 23). Kraków: Znak (oryg.: *Husserl and the Search for Certitude*, 1975. New Haven&London: Yale University Press).
- Kroeber, A. L. (2002). *Istota kultury* (s. 387). Tłum. Piotr Sztompka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN (oryg.: *The Nature of Culture*, 1952. Chicago, London: The University of Chicago Press).

<sup>1</sup> „Psychologizm” w logice rozumiany jako interpretacja logiki w kategoriach empirycznych, wywodził się Husserlowi szczególnie niebezpieczny i destrukcyjny. Uważał on, że teoria ta prowadzi do sceptycyzmu i relatywizmu i jest wewnętrznie sprzeczna. Zdaniem Husserla „psychologizm nie potrafi odróżnić znaczenia sądu od aktu orzekania”.